

Cena numeru
500 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 11,00
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500
poza Łodzią egz. 5500
Konto Poczto. Kasy

Oszczęd. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 5 maja 1923 r.

**Dziś
wielka
premjera!**



**Dziś
wielka
premjera!**

Arcydzieło światowej sławy!

„PAGANINI”

Arcydzieło światowej sławy!

Tragedja w 7 aktach z życia króla skrzypków.

W ROLACH GŁÓWNYCH.

EWA MAY I CONRAD VEIDT

Wytwórnia i reżyserja **CONRAD VEIDT.**

Wszystkie sola skrzypcowe utworów Paganiniego w wykonaniu koncertmistrza p. **FL. LEWAKA.**

Marszałek Foch obywatelem honorowym m. Warszawy.

WARSZAWA 4 (PAT) Dziś o godz. 5 po południu w sali rady miejskiej odbyła się uroczystość wręczenia marszałkowi Fochowi dyplomu honorowego obywatela m. Warszawy. Na schodach powitały marszałka dzieci z miejskiego zakładu wychowawczego, ofiarując mu kwiaty. Prezes rady miejskiej senator Baliński przeprowadził marszałka wraz z otoczeniem do wielkiej sali posiedzeń rady miejskiej i przemówił pierwszy, podkreślając zasługi marszałka i stwierdzając szacunek, jakim Polska otacza jego osobę. W uznaniu zasług rada miejska postanowiła nadać marszałkowi Fochowi honorowe obywatelstwo stolicy. Imię marszałka Focha jest zapisane we wszystkich serecach i umyślach polskich. Wręczając dyplom senator Baliński zakończył okrzykiem: „Niech żyje Francja i jej marszałek oraz marszałek Polski

Foch”. Zebrani trzykrotnie powtórzyli okrzyk, a orkiestra odegrała „Marsyliankę”.

Następnie przemawiał wiceprezes komitetu przyjęcia p. Zwierzyński i wręczył marszałkowi medal złoty, wykonany na pamiątkę odsłonięcia pomnika ks. Józefa i pobytu marszałka Focha. Wręczając medal p. Zwierzyński krótkim przemówieniem wyraził szacunek Polski dla marszałka jako tego, który swoim geniuszem przyczynił się do wyzwolenia świata.

Marszałek Foch w odpowiedzi podziękował serdecznie za wzruszające przyjęcie i stwierdził, że Polskę nie poznał pierwszy raz, że zawsze interesowała go historia Polski i podziwiał hart ducha narodowego w najkrytyczniejszych chwilach. Rola, jaką odegrała Polska w wojnie światowej, rola Warszawy w walce przeciw wrogowi, zasługują na pełne uzna-

nie. Marszałek, przypominając tradycyjne węzły przyjaźni, łączące Francję z Polską, zaznaczył, że tak, jak w chwili niebezpieczeństwa Francja przysłała Polsce swego najlepszego generała Weygand, tak i nadal nie zawiedzie przyjaciółki. Wspólnie pracować będziemy nad przyszłością Francji i Polski.

Następnie szereg delegacji złożył marszałkowi wyrazy hołdu i podarunki pamiątkowe.

Po przyjęciu delegacji senator Baliński przeprowadził marszałka Focha na balkon ratusza, gdzie tłum zebrany na placu serdecznie oklaskiwał go i witał okrzykami, a po skończonej uroczystości marszałek w otoczeniu udał się do swych apartamentów w prezydium rady ministrów.

Odnaczenie Marszałka Focha orderem „Virtuti Militari”.

WARSZAWA 4 (PAT) O godz. 10 rano odbyła się w Belwederze uroczystość odznaczenia marszałka Focha wielkim krzyżem orderu „Virtuti Militari” przez prezydenta Rzeczypospolitej w obecności kapituły z marszałkiem Piłsudskim na czele, prezesa rady ministrów, ministra spraw zagranicznych i posła francuskiego w Warszawie.

Prezydent Rzplitej wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Marszałku Foch! Polska zaw-

dzięcza swoją wolność Francji, i dlatego witamy Ciebie jako przedstawiciela armii francuskiej i zwycięskiego wodza armii sprzymierzonych z radością i serdecznością. Wczoraj byłeś świadkiem, jak w dniu święta narodowego Polska uczciła swego rycerza Józefa Poniatowskiego, który zadzierzgnął pierwsze węzły między Polską i Francją.

Panie Marszałku! Gdy zdawał będziesz raport Prezydentowi Rzplitej francuskiej ze swej podróży, możesz dać świadectwo prawdzi-

że Rzeczpospolita polska żywi nie tylko uczucie głębokiej wdzięczności dla swojej wielkiej Sojuszniczki, lecz jest zawsze gotowa stanąć z nią razem w obronie traktatów pokojowych, gdyby one miały być zagrożone. Wykona to z całym sił swojej odrodzonej potęgi mocarstwo swej. Braterstwo broni Polski i Francji znalazło swój zewnętrzny wyraz w mianowaniu Ciebie, marszałkiem Polski. Dziś nadaje Ci wielki krzyż orderu „Virtuti Militari”, a marszałek Piłsudski w imieniu kapituły tego orderu, wy-

razi uczucia, jakimi się kierowała, przedkładając wniosek o odznaczenie Cię naszym najwyższym orderem wojskowym“.

Następnie zabrał głos marszałek Piłsudski, który powiedział co następuje:

„Panie marszałku: Kapituła naszego orderu „Virtuti Militari“, postanowiła jednogłośnie mianować Cię kawalerem „Virtuti Militari“ pierwszej klasy. Uchwałę tę potwierdza dekret prezydenta Rzplitej. Wedle statutu, którego brzmienie w ostatecznej formie obecnie ustalamy, krzyżem tej klasy odznacza się woźdza, który wygrał wojnę, wojnę, nie jedną bitwę. Wzwanio cię, panie marszałku, do odegrania rozstrzygającej roli w chwili krytycznej dla wojska, na czele którego stanąłeś, dla przeprowadzenia do zwycięstwa armji. W chwili ciężkiej, gdy zwątpienie przejmowało ludzi, i serca słabły, znalaziono cię, aby zmienić słabość w siłę, zastąpić rozpacz nadzieją, a wątpliwość decyzją.

Panie Marszałku! W dziejach ludzkości niema wydarzenia wojennego w takim rozmiarze, jak to, którym sam kierowałeś. Przyjm te dy, panie Marszałku, odemnie i od kapituły orderu wyrazy naszej głębokiej czci, do której dołącza się wielka radość, że od dzisiejszego dnia, ozdobiony naszym najwyższym orderem wojskowym, wstępujesz w grono walecznych mężów Polski, i to nie tylko jako wielki wódz, którego imię należy do historii, ale także jako nasz wielki przyjaciel“.

Po tem przemówieniu prezydent Rzplitej udekorował marszałka Focha orderem „Virtuti Militari“ pierwszej klasy.

MARSZAŁEK FOCH W „ZACHĘCIE“ I MUZEUM NARODOWEM.

WARSZAWA 4 (AW) O godz. 1 po poł. marszałek Foch przybył do „Zachęty“, gdzie oczekiwało go grono artystów.

Z „Zachęty“ marszałek udał się do Muzeum Narodowego, oprowadzany przez dyrektora pułkownika Gębarzewskiego. Marszałek obejrzał szczegółowe zbiory, zatrzymując się specjalnie przed pamiątkami napoleońskimi, oraz przy działach trofeów z wojny bolszewickiej.

Następnie udał się marszałek na dziedziniec muzealny, gdzie grono wychowanków szkoły podchorążych zaprezentowało mu sztandary polskie od XVI wieku począwszy, do legjonowych formacji wschodnich i hallerowskich, oraz tych pułków, które brały udział w bojach z bolszewikami. Marszałek, oddając im cześć wojskową, rzekł: „W imię, niu Rzeczypospolitej francuskiej salutuję te sławne chorągwie polskie“, gdy zaś na pożegnanie obecne panie obrzuciły go kwiatami, marszałek Foch zebrał je z ziemi i przypiął je sobie na piers.

MARSZAŁEK FOCH W UNIWERSYTECIE.

WARSZAWA 4 (AW) Po zwiedzeniu muzeum marszałek Foch pojechał do Uniwersytetu, gdzie oczekiwał go szpaler młodzieży akademickiej.

W auli uniwersyteckiej wygłosił przemówienie rektor Eukasiewicz i dziekan Strassburger, witając marszałka jako doktora honorowego Wszechnicy.

Z ostatnich chwil.

NOWY NAPAD LITWINÓW.

WARSZAWA 4 (PAT) Dnia 15 kwietnia ok. godz. 7, m. 30 rano na odcinku 27 haonu straży granicznej została zaatakowana placówka w miejscowości Zawiszki przez regularne oddziały litewskiej kawalerji i piechoty. Kawalerji było przeszło 100, a piechoty 200 ludzi. Placówka oparła się dzielnie przeważającym siłom. Po oddaniu kilku strzałów, piechota i kawalerja litewska cofnęły się w nieporządku na stronę litewską. Wedle przypuszczeń, po stronie nieprzyjaciela były dotkliwe straty. Nasza placówka w sile 30 ludzi przeszła do kontrataku, lecz starcia nie było, gdyż wojsko litewskie cofnęło się szybko w las. Z naszej strony niema żadnych strat. Placówka zdobyła dwa konie litewskie, pozostawione na miejscu.

BOMBA W PALACU POSŁA.

KATOWICE 4 (A. W.) W nocy z 2 na 3 bm. niewykryci sprawcy podłożyli bombę w palacu posła Reitzensteina, niszcząc front w palacu. Ofiar z ludźmi nie było.

Pokój na Wschodzie zagrożony?

FRANCJA DOMAGA SIĘ WYCOFANIA WOJSK TURECKICH.

WIEDEN 4 (PAT) „N. Freie Presse“ donosi z Lozanny: Potwierdza się wiadomość o wysłaniu przez Ismeta haszę depechy do Angory zawiadomieniem, że rząd francuski nie będzie brał udziału w rokowaniach pod naciskiem koncentracji wojsk tureckich na granicy Syrii jeżeli ta koncentracja nie będzie wstrzymana, to znikną ostatecznie widoki pokoju na wschodzie.

KONSTANTYNOPOL 4 (PAT) Francuski charge d'affaires zakomunikował Abnan — bejowi, że rząd francuski nie może się zgodzić ażeby podczas konferencji pokojowej dokonywana była koncentracja wojsk tureckich na granicy Syrii i zażądał wycofania tych wojsk.

ANGLJA PRZECIWKO KONCESJI CHESTERA.

WIEDEN 4 (PAT) „N. Freie Presse“ donosi z Londynu, że rząd angielski zgłosił w Konstantynopolu formalny protest przeciwko koncesji Chestera.

AMERYKA TRZYMAĆ SIĘ BĘDZIE POLITYKI OTWARTYCH DRZWI NA WSCHÓD.

WIEDEN 4 (PAT) Jak donosi „N. Freie Presse“ z Lozanny dziś gen. Pelle konferował z amerykańskim obserwatorem Grave, który oświadczył, że oficjalny tekst koncesji Chestera nie jest jeszcze znany rządowi amerykańskiemu. Ameryka jednak nie zaniecha dotychczasowej polityki otwartych drzwi na wschód.

Odpowiedź sprzymierzonych dla Niemców

PARYŻ 4 (PAT) Nota francuska została wysłana wczoraj wieczorem do Brukseli. Nota ta określa powody, dla których propozycje rządu Rzeszy są nie do przyjęcia. Ewakuacja

PARYŻ 4 (PAT) Odpowiedź Poincarégo na notę niemiecką stwierdza, że rząd francuski nie podejmie rokowań z Niemcami, póki nie ustanie opór Rzeszy na terenie zagłębia Ruhry. Gabinet belgijski zapytany w tej sprawie oświadczył, iż podziela opinię rządu francuskiego. Francja będzie ewakuowała zagłębie Ruhry tylko w miarę spłaty przez Niemcy przyjętych przez nie zobowiązań. Zastawy wzięte na terenie zagłębia Ruhry muszą być gwarancją lojalnego postępowania ze strony Niemiec.

Francja nie dopuści do tego, ażeby podstawy do dyskusji były odmienne od warunków

spłat ustalonych w dniu 6 maja 21 r., które podpisał rząd Rzeszy. Warunki te przewidują emisję bonów skarbowych A, i B. wartości 50 miliardów mk. w złocie na korzyść sojuszników Francja zgodzi się na redukcję powyższych sum i weźmie pod uwagę sprawę częściowych spłat długu niemieckiego tylko w tym wypadku, jeśli niektórzy jej sprzymierzeńcy dopuszczą możliwość redukcji lub zmiany sposobu uregulowania ich wierzytelności w Niemczech, czy to przez zmianę procentu, czy to przez przyznanie pierwszeństwa odszkodowań za zniszczone tereny. Francja zgodzi się na anulowanie bonów C. C. wartości 82 miliardy mk. tylko w tym wypadku, jeżeli Anglja i St. Zjednoczone zredukują swoim sojusznikom ich długi wojenne.

Bank szpiegów bolszewickich w Warszawie.

Rząd sowiecki, niewyczerpany w pomysłach uzyskiwania wpływów nie tylko u siebie, lecz i w Europie, przystąpił do organizowania w Paryżu „jacejki“ bankowej z p. Leo Monossone na czele.

Bank miał różnorodne cele. Oprócz operacji walutowych, finansowania agitacji komunistycznej i wydawnictw partyjnych, bodaj, że głównym zadaniem banku bywa wykonywanie specjalnych poleceń sowiektów w zależności od wypadków.

Na naszym terenie podobne banki mają do spełniania funkcje wyraźnie szpiegowskie wysyłają pod pozorem korespondencji handlowej raporty szpiegowskie, wypłacają gaże funkcjonariuszom wywiadowczym i finansują przedsiębiorstwa, pod których płaszczykiem szpiegostwo rozwija się wspólnie.

Ozujna policja francuska szybko bardzo zlikwidowała poczynania młodego agenta sowieckiej bankowości i p. Leo Monosson musiał porzucić niegospodni Paryż i przenieść się do Wiednia, gdzie założył jacejkę pod firmą „Kreditbank“.

Kolejny rozkaz moskiewskiej egzekutywy powołał Monossona na takie stanowisko do Warszawy. Monosson w niewytłomaczony bliżej sposób przedostał się do kraju i tu w również dziwny sposób

uzyskał prawo pobytu w Warszawie.

Okazało się, że jest on wnukiem bankiera i fabrykanta Szereszewskiego. W Warszawie przyjął on do organizowania przedsiębiorstwa rosyjsko-niemieckiego, zakrojonego na wielką skalę.

Na trop tych machinacji wpadły władze bezpieczeństwa i znając ostrożność naszych władz sądowych, postanowiły Monossona wzorem francuskiej policji usunąć z kraju.

Oczywista, że w odpowiednich sferach zakładowało się.

Postanowiono nie dopuścić do tego za wszelką cenę.

Pan dyrektor departamentu bezpieczeństwa publicznego, Biłski, zdecydował, aby Monossona wypuścić za kaucją i poleceniem, koncernu bankowego Szereszewskich tj. aby uczynić to, o co Monossonowi chodził, dopóki nie załatwionoby wszystkich formalności.

Sejm żąda wydalenia szkodliwych cudzoziemców i nie życzy sobie, aby Polska była przytułiskiem jej śmiertelnych wrogów, zaś powołane do tego organa znajdują tysiączne formalne trudności, celem utrudnienia tej akcji.

„Hrabina Paryża“.

Dotychczasowe tzw. „szlagery“ kinematograficzne obracały się wokół tematów w których wspinała wystawa i niezliczone tłumy były czynnikami pierwszorzędniemi. Z natury rzeczy były to przeważnie filmy historyczne.

„Hrabina Paryża“ jest pierwszym areydzieniem ekranu, którego akcja rożywa się społecznie.

Tem trudniejsze było zadanie reżysera żeby z tragedji rozgrywającej się między czterema osobami, stworzyć film, przykuwający uwagę widza od pierwszej do ostatniej sceny.

Jak zwykle, mistrz reżyserów Ioe May wywiązał się ze swego zadania w sposób genialny.

W każdej napozór nawet nie znaczącej scenie „Hrabiny Paryża“ znać łwi pazur reżysera.

ski Ioe May'a.

Dzieje miłości apasza Ombrada do kokiety Lucia, której pośrednim skutkiem jest zamordowanie hrabiego Morean przez „bezrobotnego“ atletę i znajomość hrabiny z Rabatinem zostały zrealizowane na wąskiej taśmie cellulozowej w sposób niesamowicie fascynujący.

Cztery genjusze ekranu: Mia May (hrabina Morean) Eryka Glessner (kokota Lucia), Emil Iannings (apasza Ombrada) i Włodzimierz Gajdarow (hrabia Rabatin) stworzyli kreacje, które stanowią rewelację w dziedzinie sztuki odtwórczego kinematografji.

Podkreślić godzi się piękną ilustrację muzyką. Jest to zadługa nowozaangażowanego sektoru kameralnego pod dyrekcją p. Lidanera.

Silbermann

Tytuł powyższy nasunąć by mógł czytelnikowi myśl, że chodzi tu o jakiegoś znanego maklera, defraudanta, znakomitego paskarza lub coś podobnego. Nie, nie chodzi o to wszystko ani razem, ani z osobna, ani nawet o jakiś sensacyjny film kinematograficzny. Nie, Silbermann to poprostu usymbolizowany międzynarodowy żyd.

Pod tym tytułem napisał p. Wł. Folkierski w „Rzeczypospolitej“ (Nr. 113 z 27. IV.) feljeton literacki, o nowocześniejszej powieści francuskiej, która z romantycznej, a potem realistycznej wchodzi obecnie na najwięcej ze wszystkich pożądaną tory, na tory dydalistyczno—społeczne.

Powieścią pouczająco—społeczną jest właśnie powieść Silbermann napisaną przez francuza, Jacques de Lacretelle.

Dla nas ma ona specjalne znaczenie, i o niej chcę parę słów wypowiedzieć, rozważając ją pod względem nie literackim a społecznym.

Silbermann—żyd, to uczeń szkoły średniejfrancuskiej, żyjąc w przyjaźni z drugim uczniem protestantem i ponieważ powieść jest prowadzoną w tonie opowiadania, przytoczę zamienne i dla naszych żydowskich stosunków, ustępy podane przez autora feljetonu.

Najprzód ogólna charakterystyka tego symbolu żydostwa:

„Silbermann podobny był do jaszczurki, która wychodząc z szczeliny na słońce, leży spokojnie ale uważnie, jakby podpatrując rodzaj ludzki“.

Silbermann dumny z przyjaciela spowiada mu się z swoich zamierzeń i życia. Środków materialnych mu nie brak. Ojciec jego osiedlony we Francji od lat 30—u przybył tam z dalekiej Polski. Ale on chce zostać we Francji, ma już dość tego koczowniczego życia. Nie myśli zresztą bynajmniej zarzucić swej rasowości umysłowej, chce ją upodobnić do ducha francuskiego, przystosować ją do niego, może raczej jego do niej, tak, pragnąłby wzbogacić ducha francuskiego swoim dorobkiem semickim... Silbermann jest imperjalistą intelektualnym.

Silbermann jest naprawdę bardzo inteligentny. Au courant wszystkich nowości, lubi brać udział w pochodach ludowych z czerwonym kwiatkiem w butonierce. Radością przejmując go prześladowanie katolicyzmu francuskiego. Wszystko, co zrywa z tradycją, cieszy go niepomniernie. Z przeszłości lubi chyba literaturę. Lubii zwłaszcza przywłaszczać sobie styl poszczególnych autorów. „Nauczyciel francuskie go wytykał mu to, zaznaczając jednakowoż, że go to z jego strony nie bardzo dziwi“.

Spostrzeżenia powyżej przytoczone są tak zamienne dla jaźni żydowskiej, że każdy czytając je bezwarunkowo pozna w nich i tego „naszego“ żyda bez względu na jego stanowisko społeczne.

Wracając do Silbermanna—ojca:

„Pewnego poranka gruchnęła wiadomość o wytoczeniu sprawy sądowej jego ojcu za przechowywanie przedmiotów skradzionych i sprzedawanie fałszywych. Operował przytem jako—by zwłaszcza przedmiotami kościelnymi pochodzenia“.

wobec czego oczywiście:

„Silbermann—syn przeczy z oburzeniem, ale skandal się wzmaga i dochodzi do wykluczenia go ze szkoły. Wyjedzie do Ameryki i przed wyjazdem złoży swoje credo przed przerażonym przyjacielem:

„Faktem najważniejszym, nad wszystkim dominującym jest to, że jesteśmy, my żydzi, znacznie zdolniejsi od wszystkich innych i jesteśmy od was wyżsi... Posłuchaj dobrze, co ci powiem. Jesteśmy narodem wybranym, nie jest to przesada proroka, jest to oczywistością etnologiczną.

„Jakiej narodowości będą moje dzieci? Nie wiem i nie mnie to nie obchodzi... Wiem tyle tylko, że będą żydami. Wszystko inne ma małą dla nas wagę...

„Jeżeli potęga pieniądza będzie dalej

światem rządziła, dzieci moje pójdą tą samą drogą, co ich ojcowie. Jeżeli ta potęga skruszeje, jeżeli nowa jakaś zasada wprowadzi przewrót, zmienia i oni drogę, zawód, imię i pójdą za nowymi hasłami, wyzyskując je na swą korzyść. Wy tego nie potraficie: poddacie się im, lub oprzecie, ale ich nigdy nie wyzyskacie...“

Autor francuski z bystrością swej subtelnej i wiekowej kultury doszedł do tych samych wniosków, do których my codziennie dochodzimy, konstatując: 1) arogancję i zarozumiałość t. zw. narodu wybranego; 2) kompletny brak poczucia narodowego prócz tego, że żyd wiecznie będzie tylko żydem, gdzie bądź przebywa—wszystko inne a zatem i stosunki ludności wśród której żydzi przebywają mają małą dla nich wagę.

Dalej konstatuje sam Silbermann szczerze, że dzisiaj w wieku złotego cielca isć muszą żydzi jego drogą, jeżeli zaś zapanuje nowa zasada to i oni ją potrafią sobie na korzyść obrócić, zatem: materializm, postulat wyzysku wszystkiego i wszystkich dla siebie i kompletny brak jakiegokolwiek idealizmu. Tout comme chez nous — czysto—polski żyd!

Teraz przechodzimy do przyjaźni żyda Silbermanna z protestantem kolegą, z którego był tak dumny.

Oto skutki tej przyjaźni wyrażone usta-

mi tegoż Silbermannowskiego przyjaciela:

„... Silbermann przynosząc mi moc nowych pojęć, zniszczył u mnie większość dotychczasowych... Smak tego wiecznie zmienny krytykował wszystko po kolei... I nie widziałem już nic innego w całym dorobku kulturalnym jak jałowe przelewanie myśli i obrazów... W mojej rodzinie nawet, bogi moje leżały w gruzach...“

O tę bolesną spowiedź chrześcijanina i na rodowca głównie chodzi, oto skutki tolerancyjnego zachowania się społeczeństw wobec komunistyczno—rozkladowego bakałyła żydowskiego; a że pod ich wpływem wszelkie ideały chrześcijańskie i narodowe rozsypią się i w gruzach leżeć będą przykładem z bolszewiada Rosja.

Bolesna ta spowiedź tej duchowej ofiary żydowskiego ducha, powinna się dla nas stać przestroga, powinna nas zmusić do zażądania odseparowania naszej chrześcijańskiej młodzieży od żydowskiej gangreny duchowej, powinna się dla nas stać nakazem i drogowskazem ku drodze wychowania wyłącznie chrześcijańskiego i narodowego polskiego, jako jedynemu ratunkowi od zakusów Silbermannów, Rubinrotów lub Szwarebergów, albowiem ich stan cywilny ducha ich zmienić nie potrafi.

K. F.

Mowa prezesa rady ministrów.

Na przyjęciu, wydanem na cześć marszałka Focha, dn. 3 bm. w Warszawie prezes Rady ministrów, gen. Sikorski, wygłosił przemówienie, w którym powiedział między innymi:

„Mam zaszczyt powitać Pana, Panie Marszałku Francji, Anglii i Polski, w imieniu rządu polskiego i całego narodu, a witając, podziękować serdecznie za przybycie.

A słusznie otrzymałeś prawa i zasługi tej władzy nietylko jako najgodniejszy, ale i jako Francuz. Francja bowiem szła zawsze pierwsza wśród narodów z pochodnią światła i sztandarem wolności.

Ostatnia wielka wojna światowa wydo—była również na jaw wspólnotę Polski z państwami Zachodu. Polski, która, jako najdalej na wschód wysunięta placówka kultury, — wskazuje naksztalt latarni morskiej, bezpieczna przystań i ochrone przed wszelką burzą.

Podkreśliła ona głęboki, istotny i trwały związek, jaki istnieje pomiędzy Polską a Francją. Związek ten ma swe odległe i mocne źródła w wiekowych stosunkach obu państw i narodów, znajduje on swój trwały podkład w

psychice narodowej tak Francuza, jak i Polaka, a wyraz kultury i twórczości — a wreszcie w ich wspólnych zamiłowaniach i podobieństwach.

Poza Polską znajdowaliśmy ojczyznę tylko we Francji i to nie wyłączając najcięższych momentów z historii narodu polskiego.

Całość współczesnych i przeszłych dziejów europejskich jasno wskazuje, że trwałe i mocne zespolenie interesów francuskich z interesami mocarstwem silnej — wewnętrznie zdrowej, zewnętrznie nienaruszalnej Polski — jest nietylko możliwe, ale nawet wprost konieczne.

Utrzymanie pokoju, opartego na zasadach sprawiedliwości, jest nietylko interesem obu narodów, lecz także obowiązkiem wobec ludzkości.

Oto są przyczyny, dla których wyrażę serdecznego powitania, z którymi mam zaszczyt się zwrócić do Pana, Panie Marszałku, jako szefa rządu, będą tak głęboko odczute przez cały naród polski“.

W odpowiedzi na powyższą mowę pana prezesa Rady ministrów marszałek Foch powiedział po francusku.

Mowa Marszałka Focha.

Podziękowawszy p. prezesowi za piękne słowa przezeń dopiero co wypowiedziane, p. marszałek rzekł m. in.

Ale gdy naród polski, zwyciężony — zni—ka jako państwo, gdy Ojczyzna została rozdarta, — to jednak rasa żyje nadal.

Przechodzi wreszcie dzień, gdy ciemność — przez swą samowolę bez granic, przez swoją moralność, nieznaną wedzideł, a w imię której siłą usprawiedliwia wszystkie zbrodnie, — sam przyspiesza dzieło sprawiedliwości wiecznej.

Dnia tego ze wszystkich stron świata śpieszą dzieci Polski pod sztandary wolności, zniewalając cały świat do usłyszenia ich żądań i wygrywają w oczach narodów cywilizowanych sprawę swej Ojczyzny.

Gdy zwycięstwo, w sposób stanowczy postępujące naprzód, powoduje załamanie się i upadek mocarstw, to, jako pierwsze z kolei, przychodzą rozejm i pokój w Brześciu Litewskim, ustalając, że ogrom obszarów danego imperjum i jego niewyczerpalne zasoby nie wystarczają jeszcze do tego, aby stanowić o jego trwałości, o ile nie posiada ono głębokich fundamentów w porządku moralnym.

Następnie przychodzi czas na rozejm w Bethondes i pokój wersalski, gdzie zwycięzca z dnia wczorajszego staje się zwyciężonym z

dnia dzisiejszego, ustalając z kolei prawdę, że w naszych walkach narodów organizacja militarna, i nawet najstraszniejsza ze wszystkich, które kiedykolwiek istniały, nawet oparta na wiedzy i przemyśle pierwszorzędnej wartości, nie wystarcza jeszcze, aby zapewnić zwycięstwo ko—sztem sprawiedliwości i wolności.

U stóp marszałka Francji, który zgóra wiek temu zginął za wolność swego kraju, pozwólcie te słowa powiedzieć w sto lat później temu, którego zechcieliście uczynić marszałkiem Polski.

W Waszej patriotycznej Polsce sprawy narodowe z doby pokojowej, dalekie od tego, aby być rozwodnionymi w debatach teoretycznych, nie mogą zaiste zmierzać do niczego innego jak tylko do rezultatów pozytywnych, t. j. czynów ładu, postępu i rozwoju moralnego i ekonomicznego. Kierowanie niemi, złożone w ręce tak doświadczonych jak Pańskie, jest dla mnie już rękojmią powodzenia.

Niechże Polska nie wątpi, że zawsze przyswym boku ujrzy Francję w tego rodzaju przedsięwzięciach pokojowych jak również dla obre—ny wolności.

W obliczu tej przyszłości, pełnej obietnic wnoszę mój kielich za Pańskie zdrowie drogi generale, i za wielkość Polski,

NA MARGINESIE.

Miewierny członek.

(Wycinek z „Robotnika“)

Towarzyszu Słońce! Zmuszeni jesteśmy zwrócić wam uwagę, iż ostatnie wasze wystąpienia polityczne na naszym firmamencie, zasługują na najsurowsze potępienie.

Kiedy dnia 1 maja, zorganizowany pod naszymi sztandarami lud wyległ na ulicę miast i miasteczek, aby zmanifestować swoją niezłomną wolę stworzenia rad robotniczo-włósciańskich i łączności z międzynarodowym ruchem, kiedy nawet taki niezorganizowany sympatyk, jak komisarz Anusz, robił co mógł, aby uświetnić nasze święto — waszym obowiązkiem towarzyszu Słońce było świecić na czerwono, odpowiednio do koloru chorągwi wszechświatowej rewolucji.

Chociaż byście towarzyszu Słońce! świecili zwykłym kolorem, jak w powszedni dzień my świecimy naszym towarzyszom, wkładając im oświaty kaganiec, ale urządzenie sobie bezrobocia w czasie pochodu naszych towarzyszy — jest wprost skandalem.

Natomiast w święto zorganizowanej burżuazji, gnębicieli proletariatu, jednym słowem w dniu 3 maja, kiedy ani jeden promień nie powinien paść na polską ziemię, jęczącą pod ciężkim butem reakcji i faszystwu, wy towarzyszu Słońce, świeciliście od rana do wieczora, jak gdyby wam dano 200 procent podwyżki, po nad normy Związku Zawodowego....

A po drugie, świecąc bez mała 12 godzin, (bez przerwy obiadowej) przekroczyliście towarzyszu Słońce, ustawowo przez Min. Pracy ustalony czas, o czym C. K. W. P. P. S. zrobił już przeciw wam, doniesienie karne....

O ile przyzwyczaję, o ile więcej partyjnej karności wykazał towarzysz Księżyc, a nawet towarzyszy Gwiazdy, które jakkolwiek w nocy, to jednakże 1 maja spełniły swoją proletariacką powinność....

Pozatem do C. K. W. P. P. S. dochodzą słuchy, jakoby wy towarzyszu Słońce, wbrew wszelkim uchwałom partyjnym pracujecie po 24 godziny na dobę bez świąt i angielskiej soboty i po udanym zachodzie, oświetlacie jeszcze Amerykę, biorąc prawdopodobnie zapłatę w dolarach, pozabawiając w ten sposób pracy cały szereg bezrobotnych słońc włóczących się bez celu w przestworzach.

Dalsze tolerowanie, takiego stanu rzeczy jest niemożliwe, i musicie stanąć przed sądem partyjnym Związku Zawodowego latarników.

Redakcja.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Odezwy Komunistów przeciw marszałkowi Fochowi

(K) W dniu 3 Maja o święcie w dzielnicach żydowskich Warszawy policja natknęła się na święto rozklejone odezwy Związku młodzieży komunistycznej w Polsce (Sekcji Komunistycznej Młodych Narodówki Młodzieży).

Odezwy te, skierowane przeciwko przybyciu marszałka Focha do Polski, zostały momentalnie z murów miasta pozdzierane. Odezwy zarzucające marszałkowi Fochowi rozlew krwi et. c. nawoływały aby robotnicy polscy powstrzymali się od wszelkich aktów sympatii i powitania Focha. Na gorącym uczynku rozlepiania tych proklamacji przyłapała policja naturalnie żyda niejakiego Wolfa Maksymiliana i sądziła go w 12-ym komisariacie.

Archeologiczne odkrycia w ziemi kieleckiej.

(K) Koło osady Łopuszno w pow. kieleckim przy zasypywaniu okopów niemieckich natrafiono na ementarzysko z czasów przedhistorycznych w Polsce. Miejsca ludność porozbierała bezcennej wartości wykopaliska, jak dzbany (Lzawnice), toporki krzemienne, naramienniki i wiele innych rzeczy. Policja zabezpieczyła ementarzysko przed dalszą dewastacją i zawiadomiła o powyższym konserwatora wojewódzkiego.

Tuleczka pomnika ks. Józefa.

Pomnik Księcia Józefa został wykonany w Rzymie przeszło sto lat temu przez wszechświatowej sławy artystę rzeźbiarza Alberta Thorwaldsen, Duńczyka.

Oficjalne pozwolenie wystawienia pomnika uzyskano w r. 1815 od cesarza rosyjskiego Aleksandra I. Pozwolenie to potwierdził Mikołaj I.

Po powstaniu 31 r. car, uważając, że wykonanie tego zamiaru wzbudziłoby niepotrzebne uczucia narodowe polskie rozkazał pomnik wraz z modelem odesłać do twierdzy w Modlinie. Rozebrany i umieszczony w skrzyniach, pomnik przeleżał tam przez lat kilka.

Byłby może uległ zapomnieniu ze strony władz rosyjskich gdyby nie przypadek, który pozwolił oficerom twierdzy znaleźć owe skrzynie, wraz z zrabowanymi meblami z pałacu w Jabłonie.

W roku 1840 podczas wizytacji Modlina, car Mikołaj kazał pomnik ten rozbić i przetopić. Barbarzyńskiemu zniszczeniu jednak pomnik nie uległ bo dostał się w prezencie Paskiewiczowi na miestnikowi carskiemu w Królestwie Polskim. Paskiewicz przewiózł pomnik do otrzymanego majątku Dębina, a następnie do Homla, gdzie kazał go umieścić przed swym pałacem.

W Warszawie, na miejscu przeznaczonym na pomnik Poniatowskiego — postawili Moskale pomnik Paskiewicza (1870 r.) a pozostałe fundusze ze składek narodowych, przeznaczonych na budowę pomnika Ks. Józefa, skonfiskował rząd carski i przeznaczył na założenie ementarza prawosławnego na Woli pod Warszawą.

Na mocy traktatu ryskiego, zawartego z Rosją bolszewicką w 1921 r. w liczbie przyznanych Polsce, a zrabowanych nam dawniej zabytków historycznych, znalazł się i pomnik Ks. Józefa.

W 60-tą rocznicę śmierci płk. Franciszka Nullo.

W dniu dzisiejszym 5-go maja 1922 r. święcimy sześćdziesięcioletnią rocznicę bohaterkiej śmierci Włocha, pułkownika Franciszka Nullo, który walcząc o wolność naszą w roku 1863 padł na polu chwały pod Krzykawką.

Na uroczystość tę, przyjeżdżają do Olszusa Przedstawiciele najwyższych władz państwowych, delegacje instytucji oraz wycieczka z Włoch rodaków Franciszka Nullo.

Powiat Olszowski będący świadkiem bohaterkiej śmierci, znakomitego przyjaciela Polski, walczącej o Wolność, posiadający pola użyźnione Jego bezcenną krwią, chowający w swym łonie na ementarzu w Olszusu zwłoki Wielkiego Rycerza chce okazać, że ceni należycie spełnioną Ofiarę przez Najcenniejszego Syna Włoch.

„Niezwyciężeni“.

W warszawskim żydowskim „Nowym Przeglądzie“ sen. Michał Ringel zastanawia się pod tytułem „Sine ira“ nad sprawą „antysemityzmu“ w Polsce i stawia następującą tezę: „Antysemityzm w Polsce nie jest w stanie nigdy swych celów osiągnąć. My żydzi — pisze — jesteśmy narodem, którego żadne prześladowania złamać ani mocno osłabić nie mogą“. W końcu zaś stawia taką konkluzję:

„Od Parsonów po Plehwego historia uczy tych, którzy spokojnie obserwowac umieją, że „wyjście żydów z Egiptu“ tylko wtedy nastąpić może, gdy także oni mimo że są tylko „przedmiotem“ prześladowań zgodzą się na to. O tem winni pamiętać także apostołowie „Rozwoju w Polsce“.

Słowem p. sen. Ringel stwierdza że żydzi są niezwyciężeni i będą zawsze robili w Polsce to, co im się podoba. Jest to dosyć cenne wyznanie — przede wszystkim dla nas. Powinniśmy uświadomić je sobie należycie a może wtedy znajdzie się sposób, ażeby w Polsce i Polacy mieli także coś do powiedzenia.

Marx także był antysemitą

W r. 1874 pojawił się, jak podaje „Rote Fahne“ artykuł następujący pióra samego Marxa: „Nie szukajmy tajemnicy żyda w jego religji, lecz szukajmy tajemnicy religji w rzeczywistym żydzie. Jaki jest światowy kult żyda? Szacherka. Jaki jest jego Bóg? Pieniądz. A więc. Emancypacja szacherki i pieniądza. Organi-

zacja społeczna, któraby uniemożliwiła szacherkę — uniemożliwiłaby i żyda. Świadomość jego religji na rozprószyłaby się jak dym w rzeczywistej atmosferze życia społecznego.

Żyd emancypował się na żydowski sposób, nie tylko przywłaszczeniem sobie potęgi pieniądza, lecz i dla tego że przez niego i dla niego pieniądz stał się światową potęgą, a praktycznym duchem chrześcijańskich narodów.

Żydz wyemancypowali się o tyle o ile chrześcijaństwo zażydziło się. Żydostwo trzymało się obok chrześcijaństwa, nie jako religja krytyka chrześcijaństwa, lecz dla tego że praktyczny żydowski duch zrozumiał, że w chrześcijaństwie sam się utrzymał i doszedł nawet do najwyższego wykształcenia. Żyd, który jest wśród gojów osobnym członkiem społecznym, może utrzymać rasę i zwyczaj. Żydostwo utrzymało się nie mimo historii, lecz przez historję. Z własnych wnętrzości płodzi społeczeństwo bez ustannie żyda.

Praktyczne wymogi, egoizm są zasadą społeczeństwa, a bogiem praktycznych wymogów jest pieniądz.

Pieniądz jest wytrwałym bogiem Izraela, wobec którego nie utrzyma się żaden inny bóg. Pieniądz poniża wszystkie bóstwa człowieka i zamienia je w towar. Pieniądz jest powszechną wartością wszystkich rzeczy.

Obrabował więc cały świat, ludzkość, jak i naturę z właściwych ich wartości. Pieniądz jest obcą człowiekowi istotą jego pracy i bytu a ta obca istota opanowała go a on się do niej modli.

Bóg żydowski uświadomił się — stał się bogiem świata. Weksel jest rzeczywistym bogiem żyda. Bóg jego jest iluzorycznym wekslem. Żydostwo dosięga swego szczytu w udoskonaleniu społeczeństwa, społeczeństwo zaś wypełnia się dopiero w świecie chrześcijańskim. Tylko pod berłem chrześcijaństwa, które uzewnętrznia człowiekowi wszystkie narodowe, naturalne obyczaje teoretyczne stosunki mogła społeczność oderwać się zupełnie od życia państwowego rozzerwać, wszystkie więzy gatunkowe człowieka egoizm i roztopić świat ludzki w świat atomowych, wrogo wobec siebie stojących indywiduów.

Widzimy więc z tych powodów „ojca socjalizmu“ że nie bardzo kocha Izraela garnącego się tak zajadle pod jego czerwony sztandar że zdefilował trafnie duszę żydowską, której ideałem jest tylko pieniądz a dla jego zdobycia potrafi być oszustem, paskarzem, kuplerem lub handlarzem żywego towaru.

Dziwni ludzie! Chcą pracować,

Zaczynają się dziać rzeczy niesłychane.

W pewnej miejscowości, we Francji, robotnicy, pracujący na akord zagrozili strajkiem, jeżeli nie pozwolą im wykonywać robót i poza godzinami ustawowemi.

Nad Sekwaną bowiem tak jak u nas od r. 1919 obowiązuje 8—mio godzinny dzień pracy. Lecz przepis ten wprowadzony od niedawna, tyle wywołał już skarg i narzekania, że uchylenie go jest prawdopodobnie rzeczą niedalekiej przyszłości.

Tymczasem miejscowy inspektor pracy, dowiedziawszy się, że robotnicy pracują dłużej, niż wolno, udał się do przedsiębiorcy, który zezwolił na „skandal“ podobny w warsztatach swych i przystąpił do spisania protokołu.

Oskarżony fabrykant wyraził skrucie głęboką, ale robotnicy zaprotestowali i urządzili manifestację przed prefekturą.

Dziwni ci ludzie wołali, że chcą pracować tak długo, jak im się podoba; mówili, że przecież są wolnymi obywatelami i dowodzili, że ojcowie ich i dziadowie brali udział w rewolucji 1870 roku i utworzyli republikę, a pradiady, walcząc w końcu XVIII wieku na sztandarach swych wypisali hasło wolności; że hasło to i teraz panować musi w wolnym społeczeństwie, a praca całych pokoleń nie może iść na marne w imię ciasnej doktryny.

Słowem, krzyczeli, nie chcemy przymusowego lenistwa w ciągu szesnastu godzin na dobę.

Nie wiemy jeszcze, jak się skończyła ta walka o wolność pracy, ale sam fakt jest niewątpliwie pocieszający. Powinien on zwrócić szczególną uwagę u nas, gdzie jedni robią co mogą, drudzy robią co chcą, a inni wreszcie chcą nic nie robić. I tych ostatnich jest, niestety, większość.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Sobota, dnia 5 maja Pięta V P. W.
Wschód słońca g. 5 m. 8
Zachód g. 7 m. 59

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 65)
„Intyma i Miłość” po pol. „Szkoła żen” wiecz.
Filarmonia (Dzielnia 24)

„Luna” (Przejazd 1)
„Paganini”
„Casino” (Piotrkowska 67)
„Hrabina Paryża”
„Odeon” (Przejazd 2)
„Ludzie mroku”
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Co może kobieta”
Spółz. Prac. Państw. (Sienkiewicza 40)
„Dr. Mabuze.”
Miejska Biblioteka Publicz. (Andrzeja 14
otwarta codziennie od 3—9 wiecz.)
Biblioteka Stow. Przyj. Francji Piotr
kowska 103.
otwarta codziennie (z wyj. piątków) od 5—7 w

Kalendarzyk historyczny.

1194 Zgon Kazimierza Sprawiedliwego w Kr a
komie.

1350. Zawarcie traktatu między Kazimierzem
Wielkim a Ludwikiem Węgierskim.

Wiadomości bieżące

— Z Głównego Komitetu Wyborczego
(pap) Zgodnie z regulaminem wyborczym,
zostały zakończone wszelkie czynności w obwodow
wych komitetach wyborczych. Spisy wyborców zo
stały złożone przez przewodniczących komitetów
obwodowych do Główn. komitetu wyborczego gdzie
zostaną przejrzane i sprawdzone. Obecnie w Główn.
nym Kom. Wyborczym opracowuje się listy kandy
datów na radnych miejskich, które zgodnie z art.
26 regulaminu wyborczego będą wkrótce podane
do publicznej wiadomości.

Przewodniczący miejscowych komitetów
obwodowych i ich zastępcy winni się stawić w sali
Rady Miejskiej (Pomorska 16) 12 maja r. b. o godz.
7 wiecz. na posiedzenie, na którym przewodniczący
Gł. Kom. Wyborczego p. sędzia Kahl udzieli szcze
gółowych wyjaśnień co do sposobu głosowania,
oraz udzieli informacji co do czynności obwodow
wych komitetów wyborczych.

Jak wiadomo, wybory do Rady Miejskiej
 odbędą się dnia 13 maja r. b. o godz. 8 rano a trwać
 będą do godz. 10 wieczorem.

— Nauczyciele szkół powszechnych wo
 bec wyborów do Rady Miejskiej.

(pap) Odbył się wiec przedwyborczy na
uczycieli szkół powszechnych, na którym ze
brani olbrzymią większością głosów postanowi
li zgłosić akces wyborczy do N.P.R.

— W sprawie wyborów do kasy chorych.

(b) W myśl ustawy z dnia 19 marca 1920
r. każdy członek, kasy chorych, który ukończył
20 lat ma prawo wyboru, zaś kandydować mo
że tylko w myśl par. 862 obywatel Polski. Wy
bory są tajne i proporcjonalne w 2-ech kurjach,
tj. jedna pracodawców, a w drugiej ubezpieczony
ch. W ten sposób wybrane zarząd i rada sta
nowią jednolite władze kasy chorych.

— Finalizacja umowy koncesyjnej ze
Sp. Akc. K. E. L.

Zakomunikowano delegacji Magistratu
w Min. Kol. Żel. że Ministerstwo to projekt u
mowy koncesyjnej w sprawie, tramwajów, z
drobnymi zmianami formalnymi, już zaakcep
towało i przysłało projekt do zatwierdzenia Min.
Spr. Wewn. według zapewnień przedstawicieli
Min. Spr. Wewn. umowa tramwajowa zostanie
w tych dniach ostatecznie zatwierdzona i odesła
na Magistratowi.

— Sytuacja zarobkowa w przemyśle włó
kienniczym.

(pap) W piątek, odbyła się wspólna kon
ferencja przedstawicieli polskiego związku za
wodowego „Praca”, klasowego zw. zaw. robo
tników przemysłu włókienniczego oraz chrze
stiańskiego zw. zaw. robotn. przem. włókienn.
Na konferencji po dyskusji uchwalono jedno

Zebranie pracowników kolejowych i pocztowych.

OBRADY NAD USTAWĄ O UPOSAŻENIU PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

W środę, dnia 2 maja, wieczorem w sali
Związku Zawodowego kolejarzy Koło Łódzkie
przy ul. Kilińskiego 73 odbyło się zebranie pra
cowników kolejowych oraz poczty, telegrafów
i telefonów celem przedyskutowania ustawy o
uposażeniu pracowników państwowych, jaka zo
stała wniesiona do Sejmu. W zgromadzeniu
wziął udział delegat centralnego związku kole
jarzy p. Buczyk oraz delegat centralnego Zw.
Zaw. pocztowców p. Mucharski. Powyżsi dele
gaci w obszernych referatach przedstawili ze
branym istotę sprawy, zaznajamiając ich z tre
ścią ustawy i wykazując jej błędy. Zdaniem de
legatowa ustawa nie uwzględniała istotnych
potrzeb kolejarzy i pocztowców. Np. pracowni
ków, znajdujących się dotychczas na liście eta
towych, ustawa uważa za pracowników kon
traktowych, co może pociągnąć za sobą każdo
razowe zwolnienie pracownika ze służby.

Po ożywionej dyskusji pozwiono następu
jące uchwały: Zebrani domagają się: 1) aby ka
żdego pracownika kolejowego lub pocztowego
po roku pracy zaliczyć w poczet pracowników
etatowych. 2) aby ustawa o uposażeniu pra
cowników państwowych obejmowała również pra
cowników poczty telegrafów, telefonów i kolei
3) ażeby uwzględnić w projekcie ustawy po

prawki, wniesione ze strony związków zawod.
kolejarzy i pocztowców np. tabela należności
ubocznych.

Następnie uchwalono zaprotestować prze
ciwko zaliczeniu długoletnich pracowników eta
towych na kolejach w Wydziale Drogowym
w poczet pracowników kontraktowych, nastę
pnie wezwać odnośnie czynników miarodajne do
poczynienia natychmiast starań celem zmiany
tego zarządzenia. 4) aby zaprotestować przeciw
ko odnowieniu zapłaty wpisowego za drugie
półroczce w szkołach za dzieci pracowników.

Poza to uchwalono następujące rezolu
cje: „Zebrani na wiecu dnia 2 maja pracownicy
poczty, telegrafu i telefonów m. Łodzi, wysłu
chawszy referatu przedstawicieli centralnego
zarządu w sprawie ustawy o uposażeniu, uchwa
lają domagać się bezwzględnie poprawek, wnie
sionych przez związki, w szczególności zaś ta
beli należności ubocznych, oraz dążyć aby sto
sunek służbowy był wreszcie uregulowany usta
wowo, na zasadach prawnych, oraz aby sejm u
chwalił corychlej ustawę o służbie cywilnej.
Postulatów tych bronić przyrzekamy do osta
teczności i nie cofniemy się nawet przed strej
kiem.

głośnie zwrócić się do Związków przemysłow
ców o zwołanie wspólnej konferencji powtórnej
dla omówienia zgłoszonych w swoim czasie ża
dań. Termin konferencji proponują związki na
dzień 7 maja. O ile nie pójdą fabrykanci na
pewne ustępstwa, to związki robotnicze zadecy
dowały przystąpić do strajku, który obejmie ca
ły przemysł włókienniczy. Uchwałę tę wczoraj
po południu, natychmiast po zakończeniu konfe
rencji, przesłano związkom przemysłowców.

— Podwyżka cen gazu i jej przyczyny.

Wobec zwiększających się kosztów ek
sploatacji Magistrat uchwalil podwyższyć z
dnem 1-go maja cenę gazu, produkowanego w
gazowni miejskiej, do mk. 58,000 — za 1,000
stóp sześciennych. Aczkolwiek ceny węgla osta
tnio nie podniosły się, podwyżka ta spowodowa
na została: 1) podwyższenie taryf przewożo
wych z 38,000 mkp. do 60,000 mkp. za 1 tonne
i 2) podwyżką robocizny o 33 proc.

Pomimo podrożenia — obecna cena ga
zu w Łodzi jest niższa od cen gazu w innych
miastach polskich. Tak np. według otrzymana
nych przez Magistrat Łódzki wiadomości, cena
gazu we Lwowie wynosi 1760 mkp. za 1 m. 3,
czyli 61, 950 mkp. za 1,000 stóp 3; W Krakowie
2200 mkp. za 1 m. 3, czyli 77,440 mkp. za 1,000
stóp 3.

— Godne naśladowictwa jaknajszers
szego.

(pap) Niezwykle wspaniałą myśl podjął do
zór szkolny gm. Babice. Na jednym z ostatnich po
siedzeń wyłaniając komitet sadzenia i ochrony
drzew przydrożnych. Członkowie komitetu opodat
kowali się po 5,000 mk. i za uzbieraną sumę zaku
piono ok. 300 drzew, sadzenie których odbyło się w
ubiegłą niedzielę po mszy św. Obsadzono drzewka
mi szose, wiodącą z Lutomińska do Kazimierza.
Poza to powzięto uchwałę ażeby każdy z właścicie
li nieruchomości wiejskiej obowiązany był zasadzić
na swojej działce odpowiednią ilość drzew owoc
owych.

Za przykładem dozoru szkolnego gm. Babice
powinny pójść i inne organizacje podobno w róż
nych okolicach kraju i to corychlej, a w ten spo
sób niezadługo nasze drogi i szosy zbliżyłyby się
swym wyglądem do ideału zachodniej Europy,
gdzie każda boczna nawet drożyna tonie w zieleni,
stanowiąc tem wiele o kulturze mieszkańców.

Dnia 26 kwietnia w Nieszawie zostały odpra
wione

— Kolonie lecznicze i półkolonie letnie
dla dzieci członków kasy chorych.

(bip) W tych dniach zostanie podpisana
umowa, między wydziałem opieki społecznej magi
stratu a zarządem kasy, na mocy której kasa cho
rych otrzyma do dyspozycji w ciągu bieżącego lata
po 25 miejsc przez 4 sezony na kolonji leczniczej w
Rabce oraz po 12 miejsc przez 3 sezony na kolonji
leczniczej im. rektora Brudzińskiego w Busku. Wy
słanie dzieci, członków kasy chorych do uzdrowis

ka w Rabce rozpocznie się 20 maja, zaś uzdrowis
ka w Busku, w czerwcu rb.

Wydział opieki społecznej oddaje do dyspo
zycji kasy łącznie 1000 miejsc na półkolonjach let
nich, urządzonych przez wydział w r. 1923 dla dzie
ci szkół powszechnych przy czem kasa ma prawo
umieszczać po 500 dzieci swoich członków w ciągu
lipca i sierpnia.

Kwalifikowanie dzieci do uzdrowiska i na
półkolonie należy do lekarzy kasy chorych.

— Z Towarzystwa „Rozwój”.

W dniu 3 maja br. o godz. 8-mej wieczorem
w sali „Targów Rzemieślniczych” Al. Kościuszki
73 wygłosił do licznie zebranej publiczności od
czyt o „Konstytucji 3 Maja” dyr. Okr. T-wa „Roz
wój” p. L. Grzegorzak; poczem jednomyślnie uchwa
lono wysłać do marszałka Focha telegram następu
jącej treści:

Ozłonkowie T-wa „Rozwój” w Łodzi zebrani
na Akademii poświęconej 132 letniej rocznicy
uchwalenia „Konstytucji 3 Maja” witając Cię w
Wolnej Niepodległej Polsce, do której zmartwych
wstania i Ty, Panie Marszałku; przyczyniłeś się —
wyrażają Ci cześć, hołd i uwielbienie.

— Pisma żargonowe podróżowały.

(bip) Z dniem 1 maja podróżowały pisma żar
gonowe w Łodzi. Oddzielny numer kosztuje mk.
800, a sobotni 1000 mk.

— Żądania szewców i kamaszników.

(pap) Wobec ukazania się w niektórych
dziennikach notatki, jakoby kamasznicy żada
li 100 proc. podwyżki i jakoby majstrowie ofia
rowywali 80 proc., związek kamaszników ko
munikuje nam, iż strajk kamaszników trwa na
dal, a żądania ich wyrażają się w żądaniu płacy
dniówkowej od 14 do 40,000 mk. dla różnych
kategorji, a nie w stosunku procentowym.

W czwartek 3 bm. odbyła się konferen
cja pomiędzy majstrami a pracownikami kama
szniczymi. Majstrowie zakomunikowali, że mo
gą ofiarować kamasznikom od 11 do 31,000 mk.
dziennie. Przedstawiciele pracowników przyje
li to do wiadomości i kontrproponując majstrów,
przedstawili na zebraniu w niątek. Na zebra
niu uchwalono zwołać jeszcze raz konferencję
z majstrami i prowadzić z nimi pertraktację. Z
tych nowych pertraktacji złożą delegaci spra
wozdanie swym mocodawcom 6 maja.

— Z referatu walki z lichwą.

(pap) Komisja rzeczoznawców przy refera
cie walki z lichwą Komisarjatu Rządu na m.
Łódź uchwaliła następujący cennik na artykuły
chemiczne:

1 kg. benzyny lekkiej 12,000 mk., ciężkiej
10,000 mk., kg. chlorku wapna 5,000 mk., kg. ce
mentu 1,500 mk., 10 gr. farbki do białizny w prosz
ku 500 mk., 1 kg. gipsu zwyczajnego 1,000 mk., al
bastrowego 3,000 mk., kg. kleju kostnego 10,200
mk., kredy szlamowej 1,500 mk., 1 kg. mydła do pra
nia 9,000 mk., szarego 8,000 mk.; kg. pokostu 20,000

mk. i pudełko pasty do obuwia od 1.250 do 3.000 mk., klg. pasty do podług 22.000 mk., klg. parafiny 6.500 mk., klg. sody do prania 2.500 mk., klg. spirytusu do palenia 10.000 mk., klg. świec 5.000 mk., terpentynę wyuczajnej 18.000 mk.

Wypadki i kradzieże

Dyszel w tramwaju. (bip) Wczoraj po poł. na ul. wyjeżdżał wózek, zaprzężony w parę koni. W tym samym momencie po Piotrkowskiej w stronę Górnego Rynku jechał tramwaj linii Nr. 10. Rozbiegane konie, wjechały całym pędem na wóz tramwajowy i dyszel wózka przebiwszy okno znalazł się w tramwaju. Przerażeni pasażerowie z krzykiem opuszczali wagon. Wypadku z ludzmi na szczęście nie było.

Samobójstwo. (pap) W dniu 3 bm. około godziny 20 w gm. Nowosolna Wiktor Guenter, uczeń 5 klasy seminarjum, zamieszkały w Chojnach; popełnił samobójstwo przez powieszenie. Przyczyna samobójstwa narazie niewiadoma. Dochodzenie w toku.

Napad bandycki. (pap) W dniu 28 ub. m. we wsi Podbiel, gm. Rzgów, do mieszkania Krukowskiego Bronisława przez wylamane okno wtargnęło trzech zbirów, którzy pobili Krukowskiego i zmusili go do leżenia w łóżku, sami zaś zrabowali frank srebrny i rewolwer syst. „Buldog” z 6 ładunkami. Sprawy zajęły się władze śledcze.

Teatr i sztuka

Teatr Miejski. W sobotę 5 maja pop o 3 i pół „Intryga i miłość” dla młodzieży szkolnej, wieczorem powtórzenie premjery „Szkoły żon” której dzięki reż. dyr. H. Barwińskiego, wystawie i grze całego zespołu odniosła poważny sukces artystyczny.

Baczność Rozwojowcy! Dzielnicy VII i VIII. Dziś o godz. 7mej wieczorem w sali Banku Kredytowego Łszą piętro, przy ul. Zgierskiej Nr. 64, wygłosi odczyt o „Konstytucji 3 Maja” dyr. Okr. T-wa „Rozwój” p. L. Grzegorzak. Zjawcie się licznie!

2 odczyty A. Janowskiego w Tow. Krajoznawczem. Znakomity mówca, pionier krajoznawstwa Aleksander Janowski, który dłuższy okres czasu spędził wśród polonii na drugiej półkuli, wygłosi dzisiaj w sobotę o godz. 8ej-wiecz. odczyt pt. „Polacy w Ameryce”. W niedzielę zaś o godz. 12ej w południe wygłosi drugi odczyt „O starej Warszawie”. Obydwa odczyty, bogato ilustrowane przez ryczykami odbędą się w lokalu Tow. Krajoznawczego, Al. Kościuszki 17. Goście płacą po mk. 8000, a członkowie i młodzież szkolna oraz akademicka po mk. 1000.

Łodzianie odznaczeni orderem „Odrodzenia Polski”

W dniu 3 maja została ogłoszona bardzo długa lista odznaczonych orderem „Odrodzenia Polski”, zawierająca około 1000 nazwisk. Pośród nich znajdują się również kilkunastu łodzian a więc: Komandorję orderu otrzymali generał Majewski, dowódca D.O.K. ks. biskup Wincen Ty Tymieniecki. Prezes sądu okr. Tadeusz Kamiński; prezydent miasta Aleksy Rzewski generał Gustaw Kuchinka; dr. Henryk Konic.

Komuniści przed sądem.

(pap) Sąd Okręgowy m. Łodzi na posiedzeniu dnia 4 b. m. pod przewodnictwem wiceprezesa sądu Witkowskiego, rozpatrywał sprawę Kazimierza Jędryka i Bolesława Maja, oskarżonych z art. 126 i 130 K. K. Oskarżał prokurator Schmidt obronę stanowili mec. Biłyk i Jasiński.

Akt oskarżenia zarzuca Kazimierzowi Jędryce i Bolesławowi Majowi uprawianie agitacji komunistycznej, kolportażu bibuły komunistycznej, przemawianie w duchu wyrotowym oraz przynależność do K. P. R. P. Poza tym zarzuca Jędryce zorganizowanie wiecu w dniu 20 września 1922 r. przemawianie na tym wiecu w duchu doktryn przewrotu państwowego, oraz udział w organizacji jacejki komunistycznej.

Podczas rewizji, dokonanej po zaarrestowaniu Maja, w jego mieszkaniu znaleziono kilka

naszcie broszur i odezw związku prolet. miast i wsi. Do klas związk. zawod. należy już cztery lata i jest delegatem fabryki braci Lewenstein. Od roku 1903 do r. 1917 należał do PPS.

Oskarżony Jędryk również do winy się nie przyznaje. Podczas wojny, aż do r. 1918, był w Frusach, gdzie należał do Polskiej Organizacji Wolnościowej. Niedługo był również członkiem N. P. R., później wstąpił do P. P. S. Obecnie wogóle do żadnej partii politycznej nie należy.

Następnie składają zeznania świadkowie, z których jeden tylko, a mianowicie komisarz policji Bartel, zeznaje na niekorzyść oskarżonego.

Po naradzie sąd ogłasza wyrok, mocą którego Bolesław Maj został skazany na 4 lata ciężkiego więzienia, a Kazimierz Jędryk uniewinniony wobec braku dowodów.

Krzyż oficcerski: Wojewoda Marjan Rembowski, komisarz rządu Stanisław Izycki, dyrektor robót publicznych — Bronisław Stawiski, wicewojewoda dr. Adam Garapich, dyrektor Józef Wolczyński, naczelnik wydziału min. ruchu Antoni Goerne, b. nauczyciel w Łodzi, wzytator szkół St. Dobrowolski — b. nauczyciel w Łodzi, inż. Józef Bronikowski.

Krzyż kawalerski: Inspektor policj dr. Wróblewski, kierownik oddziału izby handlowej — St. Najder, p. Edward Heiman — Jarecki, przemysłowiec, naczelnik wydziału gł. kom. policji Paweł Ferster, b. dyrektor szkoły w Łodzi, przewodniczący okręgowej komisji klasowych zw. zaw. towarzyszy Stanisław Rapalski, b. wiceprezes rady miejskiej, starosta Krzemieniecki, Zygmunt Robakiewicz, b. dziennikarz łódzki, p. Błażej Pokorski, dyrektor szkoły włókienniczej Adam Trojanowski.

Nie wiemy czem się kierowała Kapituła orderu, nadając krzyże, jednakże musimy stwierdzić, że niektóre odznaczenie, orderu „Odrodzenia Polski” zakrawają na ironję. Do jakiego to odrodzenia Polski przyczynił się pan towarzyszy Rapalski, organizator wszelkiego rodzaju strejków? Uważamy, że raczej należałby mu się order „Dezorganizacji Polski”. Również nie znamy zasług pana Najdera, chyba tylko to, że swe imię Szaja zmienił na Stanisław i że ukrywa swe dochody przed placeniem podatków. Czyżby już w Łodzi bardziej zasłużonych ludzi wobec Ojczyzny nie było?

Giełda łódzka z dnia 4 b m.

	czeki	w plac.	zadan.	tran.
Dolary St. Zjedn.	47000	47000	47100	—
Franki belgijskie	gotówka	47000	47100	—
Franki francuskie	gotówka	2720	2730	—
Franki szwajc.	czeki	3157	3180	—
Korony austriackie	czeki	3185	3173	—
Puntury angielskie	gotówka	8555	8540	—
Korony czeskie	czeki	0.87	0.68	—
Marki niemieckie	gotówka	218000	218500	—
Miljonówka	gotówka	—	—	—
Bank Związku Spółek Zarobkowych	czeki	1415	1420	—
	gotówka	1,17,50	1,18	—
	czeki	1,18	1,20	—

Giełda łódzka nieurzędowa.

Wczorajsze notowania na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi zdradzały tendencję mocną dla waluty z wyjątkiem marki niemieckiej. Dla akcji tendencja niżkowa. Obroty były małe.

Placono.

Dolary	47,250	—	46,550
Funtury	217 50	—	218,000
Franki franc.	3195	—	3185
„ belg.	2675	—	2720
„ szwajc.	8500	—	8550
Marki niem.	1.50	—	1.20
Kor. austr.	0.85	—	—
czesk.	1400	—	—
Liry	2250	—	2320
Leje rum.	250	—	—
Miljonówki	1900	—	—
Ruble (złote)	28,500	—	—
(srebr)	16,000	—	—

Czeki

Wiedeń czeki	0,67	—	0,68
Berlin czeki	1,25	—	1,20

Akcje.

Bank Warszawski	360000		
„ Związku Sp.	170000		
„ Kapielicki	47500		
Cegielski	45500	Parowozy	70000
Lilpop	275000	Zyrardów	—
Rudzi	—	Nobel	—
Starachowice	—	Poibal	—
Pocisk	27000	Borkowski	30000
Cmielów	—	Sila i Swiatlo	55000

Giełda warszawska.

Dot. St. Zjedn.	47100	Franki franc.	—
Marki niem.	1,17,50	Funtury	—
		Czeki wplaty.	—
Belgia	2720	Londyn	218000
Berlin	1,16	Nowy Jork	4710
Gdańsk	1,17,50	Paryż	3165,00
Praga	1415	Wiedeń	67,00

Akcje.

Bank Dyskontowy	320000		
„ Handlowy	360000		
„ Dla handlu i przem.	115000		
„ Kredytowy Warszawski	85000		
„ Przemysłowców łwowskich	27000		
„ Zjednocz. ziem. polskich	82500		
„ Związku Spółek Zarobk.	154000		
Kijewski	100000	Starachowice	147500
Wilt	—	Pocisk	24000
Częstociele	380000	Parowozy	67000
Cukier	540000	Zyrardów	440000
Firley	50000	Borkowski	26500
Drzewo	27000	Zawiercie	—
Węgiel	390000	Jablkowscy	17000
Cegielski	—	Zegluga	16000
Lilpop	275000	Haberbasch	—
Ostrowiec	175000	Nafta	39000
Karasiński	57000	Nobel	75000
Zielinski	88000	Goslawca	165000
Radzki	129000		

Klinika dla kobiet

Dr. Suwalskiego

specjalisty w chorobach kobiecych i położnictwie

Poznań, ul. Cieszkowskiego 7.

godz. przyj., 11—12 i 5—5

(6111k)

Tel. 3568.

Majster stolarski

samodzielny, praktyk, obeznany z mechaniczną produkcją do większej wytwórni robót stolarsko-budowlanych na kierownicze stanowisko potrzebny. Oferty do Rozwoju pod „Energiczny” 70935

Zęby sztuczne na raty!

Lekarz dentysta

M. KARABANOW

Wschodnia 31, w podwórzu, lewa oficyna, I piętro.

W niedzielę i święta od 9 — 2 p. p.

(715b)

Fabryka wódek

poszukują zdolnego wojazera. Oferty z podaniem miejsca dotychczasowego zajęcia składać do administracji Rozwoju dla „Fabryki wódek” (6108k)

Koło Dyrektorów polskich szkół średnich żeńskich i męskich w Łodzi

podaje do wiadomości Rodziców i Opiekunów, że z rozporządzenia Władz szkolnych egzaminy wstępne do wszystkich klas szkół średnich odbywać się będą

tylko w terminie przedwakacyjnym,

a mianowicie: 25, 26, 27 i 28 czerwca. Podania z dołączeniem metryki w całkowitym wypisie, świadectwa powtórnego szczepienia ospy ochronnej i świadectw z poprzedniej szkoły za ubiegłe lata, począwszy od klasy pierwszej, przyjmują kancelarje szkolne od 1 maja do 20 czerwca

Żeńskie Seminarjum Nauczycielskie prywatne Heleny Cholewickiej Piotrkowska 120

Żeńskie progimnazjum Małgorzaty Hansenówny, Piotrkowska 209.

Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne Romany Konopczyńskiej — Sobolewskiej, Gdańska 90.

Żeńska Szkoła Realna Eugenji Krygierowej, Piotrkowska 157.

Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne Heleny Mikłaszewskiej, Sienkiewicza 61.

Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne im. Elizy Orzeszkowej, Al. Kościuszki 21.

Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne Zofji Pętkowskiej i Wiktorji Macińskiej Wólczańska 55,

Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne Janiny Prysewiczówny, Sienkiewicza 35.

Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne Stanisławy Rajskiej, Sienkiewicza 37.

Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne Cecylii Waszczyńskiej, Zielona 15.

Męskie Gimnazjum Humanistyczne Bogumiła Brauna; Dzielna 57.

Męskie Progimnazjum Eugenjusza Krygiera Zawadzka, 9. (697k2)

Męskie Gimnazjum Matematyczno—przyrodnicze im. Józefa Piłsudskiego, Sienkiewicza 44.

Męskie Gimnazjum Humanistyczne im. Ks. Skorupki, ul. Ks. Skorupki 13.

Męska Szkoła Realna Stowarzyszenia popierania wykształcenia handlowego Dzielna 58.

Męskie Gimnazjum Humanistyczne Kazimierza Tomaszewskiego, Ogrodowa 26.

Męska Szkoła Towarzystwa Szerzenia wiedzy handlowej Gdańska 45.

Męska Szkoła Realna Zgromadzenia Kupców m. Łodzi, Dzielna 68.

Męskie Gimnazjum Humanistyczne Aleksiego Zimowskiego, Boczna 5.

HELENOW

Otwarcie sezonu

w sobotę dnia 5 maja o godzinie 5-ej po poł.

Dni koncertów:

czwartki, soboty, niedziele i święta

Są do wynajęcia place tenisowe na godziny. 6115p

Tow. Rzemieśln. „RESURSA”

zawiadamia swych członków, że w niedzielę, dnia 6-go maja r. b. o godz. 10 rano w lokalu kina przy ul. Kilińskie-go № 117, odbędzie się

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie Członków

w drugim terminie, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Na porządku dziennym:

1. Sprawa Szkoły Rzemiosł.
2. Wolne wnioski.

Zę względu na ważność sprawy uprasza o punktualne i liczne przybycie 6109b)

Zarząd.

Na wypłatę! „Ekonomia” Górny Rynek 5/6.

Wszelką garderobę: męską i damską, bieliznę, obuwie, towary lokciowe, koldry watawne i pikowe, serwety i t. p. Przyjmuje się obstalunki podług najnowszych modeli. 5890s1

Marmolada owocowa

w faskach po 25 kg. waga netto

Cukierki, karmelki, anderynki i czekolada

— z fabryki —

Fuks, Sp. Akc.

Br. Howieccy

A. Kiernski

Lardelli

E. Wedel i

Wesse-Toruń

po cenach fabrycznych tylko dla hurtowników poleca

A. H. Leszczyński

Łódź, ul. Zgierska 1. 6082s5

Zaginął

w sobotę dnia 28 kwietnia biały pies rasy „Szpic” 4 miesięczny. Odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Sw. Aniołaja № 35, Kloc. Nieprawy właściciel będzie śelgany sądownie. 712k1

Młyn wodny i papowy

z urządzeniem elektr. 120 morg grantu, dzienna wydajnia 10 T. z klientelą oddającą na przemiał masywne zapadowania, kompletny inwentarz, położony obok miasta i kolei do sprzedania, C. Wetzker Bydgoszcz ul. Długa 41, Dom Rolniczo — komisowy. (6091d3

Torebki, etamina kol, ponczoohy, galanterja męska

na raty.

R. Grabowiecki

Dzielna 2. (6100b

Na wypłatę!

Etamina kol., frota, towary męskie, damskie i białe

P. Chari

Piotrkowska 37, (podwórko.) 6089b

OGŁOSZENIE.

Warszawska Dyrekcja Kolei Państwowych

ogłasza, że wyszło z druku nowe wydanie spisu stacji, przystanków i ładowni P. K. P., które jest do nabycia w Wydziale Przewozowo — Taryfowym, ul. Chmielna 71-b, w cenie 60,000 marek za 1 egzemplarz wraz z mapą orientacyjną. (6107k1

Chrześcijańska Hurtownia Obuwia

P. FLORCZYK

Łódź, (Widzew)

ul. Bawelniana № 3, m. 2.

- męskie czarne 75 80 i 105000
- męskie żółte 80 85 i 110000
- damskie szare 70 75000
- damskie żółte 75 80000
- pantofle żółte 60 65000
- półbutelki czarne 60 65 75000
- dziecinne 24 25 26 27000

708p5

Uwaga od tramwaju 3 minuty pieszo pierwszą ulicą na prawo dom prywatny. Naprzeciw sprzedaży drzewa Wiazawskiej Manufaktur.

BAZARU POLSKIEGO

— PIOTRKOWSKA № 153. — 6115d

który poleca wielki wybór kilimów i rzeźby podhalańskie, oraz wszelkiego rodzaju roboty ludowe, Ceny bardzo przystępne.

Pensjonat pod „Gwiazdą”

6114d2

w Zakowicach

tuż przy przystanku kolejno

wym. Willa p. Konradowej.

Otwarty zostanie z dniem 15 maja. Blizsze informacje: Łódź, ul. Nowo-Ceglana № 22 p. M. Golezda.

500 palet damskich
bajecznie tanio tylko krótki czas.

z de-eniowanego materiału	110.—	95⁰⁰⁰
z frensz materiału	150 —	125⁰⁰⁰
z angi. mater. najnowsze fasony	275.—	250⁰⁰⁰
z kowerkotu ost. fasony	325, 350.—	290⁰⁰⁰

Szmechel i Rozner
Łódź, Piotrkowska 100 i 160

GLINA

5993d20

w każdej ilości darmo do oddania. Aleje Kościuszki Nr 41 u dozorca.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Meble sypialne, stołowe oraz łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechódki Piotrkowska 108 6262—0

AI Na raty! Etamina kolobna, frotee dzipy jedwabne, to wary joksłowa najtaniej, najwygodniej u Leona Rubaszki Kilińskiego 40. 2793—8

A Kredensy, garderobe, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomane, trema sprzedam Sienkiewicza 59, oficyna, drogic wejście, drugie piętro mieszkanie 26. 2809—3

Sprzedam resorkę, rolwagi, wozy i wózki Konstantynowska 56 2800—5

Ubrania męskie i dziecięce, modne, własnej roboty najtaniej i na raty w Jarmarku Łódzkim, Piotrkowska 44. 2603—2

Sklep spożywczy tanio do sprzedania od zaraz ul. Sporna 2 przy Helenowie. 284—3

Do sprzedania dom murowany z ogrodem blisko Górnego Rynku przy Rzgowskiej Poprzeczna 3a, pośrednicy wykluczeni. 2850—7

Sprzedam kredens, otomane, stół, łóżka Pamorska 32, u stolarza. 2849—3

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość Zgierska 169. 2837—5

Magle do sprzedania do zabrania. Zielona 38 m. 57. 2844—4

KOSTJUM damski jasny do sprzedania Piotrkowska 245 prawa oficyna i e p. u krawcowej. 2831—4

Sprzedam 16 warsztatów tkackich mechanicznych 52 cali i spalmaszynę 20 zaraz Pabjaniece Warszawska 82 2826—3

Majątek sześciowłokowy, zabudowania, inwentarz, obsiewy, doskonały punkt. Sprzedam lub zamienie. Gotówka wyrażona całkowita. Oferty Zgierz skrzynka 14. 2821—4

100.000.000 bratków stokrotkówek, niezapominajek setka 15.000, goździki, kępi setka 50.000 mkp. Łódź Srebrzyńska 57 tramwaj 3 W. Terpiński 2820—14

Rower wolne koło „Torpedo“ w dobrym stanie okazynie do sprzedania Cegielińska 68 m. 16. 2872—3

Siodło angielskie sprzedam ul. Południowa 4 m. 5 wiadomość od 4—5. 2854—3

Sklep kolonialno — spożywczy i przybory mleczarskie do sprzedania tanio byle zaraz wiadomość Przędzalniana 56 restauracja. 2855—4

Rower sprzedam wyscigowy sport na płaskim łożysku, łańcuch „renald“ B. S. A. Targowa 67—38. 2802—3

Sprzedam zaraz sklep kolonialny z dużym słonecznym pokojem i dużą kuchnią z ładnym urządzeniem. Rybna 10 (cena przystępna). 1440—1

Wózek dziecienny koszykowy na gumach do sprzedania Kilińskiego 83 (mleczarnia). 2890—3

Rowery nowe i używane do sprzedania. Sienkiewicza 64 Drzewieki. 2881—6

ZURNALI wypożyczanie sprzedaż najładniejszych paryskich „Ogniwo“ Sienkiewicza 67 Rościszewska. 2916—1

Place pod Manią przy rzece Łódź sprzedam Hajzlera 7. 2917—3

Sprzedam psa łańcuchowego ul. Targowa 6 (skład wolańców). 2879—3

Metalowe łóżka z materacami stół, 6 krzeseł, szafę, maszyny Singera, kanapę sprzedam Rzgowska 31 gospodarz. 2909—5

MOTOCYKL angielskiej marki 4 1/2 koni okazynie sprzedam. Nawrot 39 m. 15 II p., od 4—7 popoł. 2903—2

Półowe domu rogowego sprzedam plac duży. 2 m. wolne. Wiadomość Zakątna 43 m. 14. 2906—2

Sprzedam siewczarnię przodek żelazny z kołem. Kamienie brukowce i drobne noże odstawić. Obywatelska 87, Rokicie Stare Piątkowski A cm. 2802—2

Rower wolne koło sprzedam. Milsza 30, of. 2 piętro m. 45 2902—2

Sklepy w dobrych punktach ma do sprzedania. „Pośrednik“ Piotrkowska 197. 2903—3

Domek w Marysini 3 pokoi wolnych cena 30 sprzedaje „Pośrednik“ Piotrkowska 197. 2904—5

Budka do sprzedania z powodu śmierci przy ul. Kilińskiego Wiadomość Senatorska 15 m. 17 Papuzińska. 2899—2

Sklep na manufakturę sprzedam pierwszy punkt. Piotrkowska 197 „Pośrednik“. 2900—3

Sprzedam maszynę krawiecką gramofon i kanapę. Rzgowska 27 dozorca wskaże. 2901—2

Motocykl do sprzedania jedno cylindrowy z przyczepką firmy Guryckę. Obejrzeć można Wodny Rynek 7 Jan Płokiński. 2895—5

Sprzedam fortepian, parę łóżek, materace, szafę, stół, stolik salonowy, kozetkę stalugi matarskie Piotrkowska 152—9. 2897—2

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań miejscowych i przyjezdnych Piotrkowska 132 2847—14

Gospodynię z doskonałym gotowaniem, pieczeniem wszelkich ciast, z chlubnymi swiadczeniami na wyjazd do pensjonatu poleca pierwszorządne biuro nauczycielskie Adamowiczowej Piotrkowska 91. 2878—4

GORNY ŚLĄSK Fabryka chemiczna, Apteka z domem, ogrodem, hotelami, domy, rolnicze przedsiębiorstwa, pośredniczy Piestryński Sosnowiec Sienkiewicz 6/2 2873—5

Potrzebna dziewczyna na przychodnię do 6-0 miesięcznego dziecka. Zgłosić się ul. Zielona 12, 3 piętro, pokój 49. 2874—3

Do hurtowni manufakturowej potrzebny jest pracownik biurowej conajmniej z roczną lub dwuletnią praktyką biurową. Oferty pod „S. A. P.“ składać w adm. Rozwoju. 2871—3

Mężczyzna samotny poszukuje mieszkania ewentualnie przy rodzinie lub u samotnej osoby Oferty do Rozwoju pod „Samotny“. 2877—3

Samotny poszukuje zdolnej sprzedawczyni branży obuwia z kaucją trzy miliony mkp. Oferty do Rozwoju pod „W. D.“ 2861—5

POKOJU z niekrepującym wejściem, ewentualnie przy rodzinie poszukuje kawaler, cena obojętna łaskawe oferty sub „J. F.“ do adm. Rozwoju. 2862—3

Młody mężczyzna poszukuje mieszkania przy rodzinie jako sablokator z utrzymaniem lub bez. Oferty z podaniem ceny do Rozwoju pod E. D. 2858—3

Panna w średnim wieku z dobremi świadectwami poszukuje posady gospodyni. Oferty do Rozwoju pod „I. K.“ 2184—5

Książki do nabożeństwa w kilkunastu odmianach są do nabycia w Biurze „Promień“ Łódź Piotrkowska 81. Sprzedaż hurtowym odbiorcom. 2824—4

Piekarnia z urządzeniem, sklepem, mieszkaniem zaraz do wynajęcia w Radogoszczu. Łódź Piotrkowska 51, lewa oficyna; godziny 3 — 5, Sapiński. 2887—3

Mieszkania w Radogoszczu do wynajęcia. Wiadomość: Piotrkowska 51, lewa oficyna, II wejście, Sapiński. 2888—5

Przyjmuje krawieczyznę. Tamże potrzebne podręczne. Nawrot 59, m. 10. 2880—3

Potrzebna dziewczyna do posługi na przychodnię i zdolna podręczna do pracowni sukien „Sabina“, Piotrkowska 85—10. 2886—1

Potrzebna krawcowa do prywatnego domu. Sienkiewicza 30, m. 1. 2912—1

Przybił się pies, wyżeł czarny, pod szyją szary. Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów. Karola 19, portjer. 2914—5

Poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią. Oferty „Rozwój“ pod „N 1,200,000“. 2915—2

Pokój umeblowany przy rodzinie poszukuje. Hotel „Savoy“ 413. Zastać przed 10-tą zrana. 2908—5

POTRZEBNA starsza kobieta na stałe do sprzątnia i pilnowania domu. Wymagane rekomendacje Zgłaszać się: Piotrkowska 113, lekarz dentysta. 2911—3

Potrzebny człowiek do sprzątania. Piotrkowska 116, I piętro, skład mebli. Zgłaszać się tylko ze świadectwami. 2905—1

Potrzebna służąca. Wiadomość 91, m 36. 2898—2

Zagubione dokumenty

Kia Leonard zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2838—3

Goszkiewicz Stanisław zagubił kartę od paszportu, wydaną w fabryce Gajera. 2894—5

Szmegrzak Apoloniusz zagubił paszport polski, prawo jazdy szoferskiej oraz książeczkę celadniczą ze świadectwami, wydaną w Łodzi. Upraszam wrócić: Przędzalniana 44. 2885—3

Luczak Ignacy zagubił paszport niemiecki, wydany w Zgierzu. 2884—3

Zaginiony paszport polski Antoni z Tarkowskiej, wydany w Łodzi. 2889—3

Sapińska Jadwiga zagubiła matrykę wyd. przez gimn. p. Krygler. 2891—1

Antczak Katarzyna zagubiła paszport tymczasowy wydany z gm. Władysławów, p. Konin. 2992—3

Przybylski Ignacy zagubił dowód osobisty, wydany w Pajanicach oraz kartę powołania wydaną w Sieradzu. 2893—3

Józef Hoffman zagubił paszport polski, wydany w Łodzi. 2896—5

Turek Anna zagubiła paszport polski, wydany w Łodzi. 2910—5

Kupię większą ilość CEGŁY

Może być stara. Oferty sub T. C. do Rozwoju. 5994p

Dr. S. KANTOR specjalista chorób wenerycznych i skórnych Piotrkowska 144 róg (Ewa Gielickiej). Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pań 5—6. 669K

Kupuję 614 placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię: zęby sztuczne, garderobe i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich.

Płacę 6405b 150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobe Konstantynowska 7, Milich prawa oficyna. I-sze piętro

WAŁACH 4-0 letni, rasowy okazynie do sprzedania. Napiórkowski 10, lub tel. 782. 6117b

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 800 mk., za tekstem 700 mk., zwyczajnie 350 mk., wśród drobnych 500 mk., nekrologi 700 mk., komunikaty 700 mk., za wiersz milimetry lub jego miejsce. 100 proc. drożej. Stronica przedtekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 tany, za tekstem 5 tamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezplatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-0j, po dolicza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podrywka obowiązuje już przyjęte od dnia zamiany bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój“ można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha w Pajanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.